



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 lipca 2014r

Sąd Okręgowy we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Artur Tomanek (spr.)

Sędziowie SSO Anna Górna

SSO Irena Giernatowska

Protokolant Monika Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014r, we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy ze skargi:

1) R.

2) Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych

na postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej Urzędu Zamówień Publicznych z 22 kwietnia 2014r.,
sygn. KIO 713/14

z udziałem:

1) przeciwnika skargi R

2) zamawiającego

- I. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalić odwołanie R
i określić koszty postępowania odwoławczego w wysokości 10.000 zł
stanowiącej wpis od odwołania, obciążając tymi kosztami R
- II. oddala skargę R w pozostałej części;
- III. na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1e ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych
zarządza zwrócenie skarżącemu R przez
płaty od skargi w kwocie 50.000 zł;
- IV. nie obciąża przeciwnika skargi i zamawiającego kosztami postępowania skargowego w
pozostałej części.



Stwierdzam zgodność z oryginałem

Monika Kałużna
Starszy Sekretarz

Monika Kałużna

UZASADNIENIE

W odwołaniu z dnia 11 kwietnia 2014 r. wykonawca
wniósł o unieważnienie czynności zamawiającego
polegającej na odrzuceniu jego oferty, unieważnienie czynności polegającej na wyborze jako
najkorzystniejszej oferty F nakazanie zamawiającemu dokonania
ponownego badania ofert oraz obciążenie zamawiającego kosztami postępowania
odwoławczego. Odwołujący wykonawca zarzucił zamawiającemu naruszenie art. 89 ust. 1 pkt
2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz.
907 z późn. zm., dalej także: „p.z.p.”) poprzez nieprawidłowe odrzucenie oferty
odwołującego i w konsekwencji odstąpienie od jej wyboru, mimo że była ofertą
najkorzystniejszą, art. 87 ust. 1 p.z.p. poprzez zaniechanie stosowania procedury wyjaśnień
dotyczących treści oferty odwołującego, a także naruszenie art. 143a ust. 1 p.z.p. poprzez jego
zastosowanie, mimo że wykonawca złożył ofertę wykonania zamówienia bez udziału
podwykonawców.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 18 kwietnia 2014 r. zamawiający
znał w całości zarzuty przedstawione w odwołaniu.

W piśmie z dnia 22 kwietnia 2014 r. wykonawca przystąpił
do postępowania odwoławczego po stronie zamawiającego, wskazując, że informację o
wniesieniu odwołania otrzymał od zamawiającego w dniu 17 kwietnia 2014 r., oraz
wykazując swój interes prawny w przystąpieniu do postępowania. Przystępujący wykonawca
wniósł o oddalenie odwołania, podając w uzasadnieniu, że art. 143a ust. 3 p.z.p. dotyczy
sytuacji, gdy Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) przewiduje realizację
roszczenia wykonawcy w formie płatności częściowych niezależnie od tego, czy umowa
będzie wykonywana samodzielnie, czy przy pomocy podwykonawców. Zamawiający miał
prawo wskazać w SIWZ, że procentowa wartość ostatniej części wynagrodzenia częściowego
nie może wynosić więcej niż 10% wynagrodzenia należnego wykonawcy. Tymczasem
wnoszący odwołanie R wskazał w treści swojej oferty ostatnią część
wynagrodzenia na poziomie 14,20% całości oferowanego wynagrodzenia. Oferta
odwołującego zastała zatem, zdaniem przystępującego, zasadnie odrzucona przez
zamawiającego.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014 r. (sygn. akt KIO 713/14) Krajowa Izba Odwoławcza (dalej także: „Izba” lub „KIO”) – wobec uwzględnienia przez zamawiającego w całości zarzutów odwołania – umorzyła postępowanie odwoławcze (pkt 1), zniosła wzajemnie koszty postępowania odwoławczego między stronami (pkt 2) oraz nakazała zwrot na rzecz odwołującego wykonawcy kwoty 10.000 zł uiszczonej tytułem wpisu od odwołania (pkt 3).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Izba wskazała, że w dniu 17 kwietnia 2014 r. zamawiający złożył oświadczenie, w którym uznał w całości zarzuty przedstawione w odwołaniu. Izba stwierdziła również, że żaden wykonawca nie przystąpił do postępowania odwoławczego. W konsekwencji Izba zastosowała art. 186 ust. 2 w zw. z art. 192 ust. 1 p.z.p., zezwalający w takiej sytuacji na umorzenie postępowania odwoławczego na posiedzeniu niejawnym bez udziału stron i uczestników postępowania. O kosztach między stronami Izba orzekła na podstawie art. 186 ust. 6 pkt 1 p.z.p., zaś zwrotu uiszczonego wpisu od odwołania dokonała na podstawie § 5 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania (Dz. U. Nr 41, poz. 238).

Od powyższego orzeczenia skargę z dnia 29 kwietnia 2014 r. wniósł wykonawca R Skarżąca spółka zarzuciła oczywistą obrazę art. 186 ust. 2 zd. 1 p.z.p. i w oparciu o ten zarzut wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia celem nadania dalszego biegu odwołaniu wniesionemu przez F

Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od przeciwników skargi rzeczywiście przez nią poniesionych kosztów postępowania skargowego.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że odpis odwołania otrzymała w dniu 17 kwietnia 2014 r. listem poleconym. Termin na zgłoszenie przystąpienia skarżącej do postępowania odwoławczego wynosił 3 dni (art. 185 ust. 2 p.z.p.). Ponieważ dni 20 oraz 21 kwietnia 2014 r. były dniami ustawowo wolnymi od pracy, stąd termin na przystąpienie upływał z dniem 22 kwietnia 2014 r. Tymczasem w tym właśnie dniu o godz. 13:57 skarżąca złożyła w Krajowej Izbie Odwoławczej pismo procesowe zawierające stosowne oświadczenie o przystąpieniu do postępowania odwoławczego. W ocenie skarżącej, w takiej sytuacji obowiązkiem Izby było merytoryczne rozpoznanie odwołania wniesionego przez R

Pismem z dnia 7 maja 2014 r. zamawiający zawiadomił wykonawców, że unieważnił czynność wyboru oferty złożonej przez wykonawcę o.o., unieważnił czynność odrzucenia oferty złożonej przez wykonawcę R

oraz ponownie ocenił oferty, w wyniku czego wybrał ofertę R jako najkorzystniejszą.

W dniu 13 maja 2014 r. skargę od postanowienia Izby z dnia 22 kwietnia 2014 r. wniósł także Prezes Urzędu Zamówień Publicznych (dalej także: „Prezes UZP”). Prezes UZP zarzucił zaskarżonemu postanowieniu błąd w ustalenia faktycznych polegający na uznaniu, że do postępowania odwoławczego toczącego się wskutek odwołania wykonawcy R sp.

nie przystąpił w ustawowym terminie żaden wykonawca, podczas gdy z materiału dowodowego wynikało, że wykonawca R zgłosił skuteczne przystąpienie. Konsekwencją powyższego błędu w ustaleniach faktycznych było, w ocenie skarżącego, naruszenie art. 185 ust. 2, 186 ust. 2 w zw. z art. 192 ust. 1 zd. 2 oraz art. 190 ust. 4 p.z.p. Powołując się na powyższe zarzuty, Prezes UZP wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez merytoryczne rozpoznanie odwołania wniesionego przez wykonawcę R, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z art. 192 ust. 10 w zw. z art. 198f ust. 5 in fine p.z.p. oraz nieobciążanie żadnej ze stron kosztami postępowania skargowego. W kolejnym piśmie procesowym Prezes UZP sprostował zarzuty skargi w ten sposób, że zamiast art. 190 ust. 4 p.z.p. wskazał art. 196 ust. 4 p.z.p.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Skargi wykonawcy R oraz Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie na postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 22 kwietnia 2014 r. okazały się uzasadnione.

Zgodnie z art. 186 ust. 2 p.z.p., którego przedmiot regulacji ma dla rozstrzygnięcia zarzutów skarg znaczenie decydujące, w przypadku uwzględnienia przez zamawiającego w całości zarzutów przedstawionych w odwołaniu Krajowa Izba Odwoławcza może umorzyć postępowanie na posiedzeniu niejawnym bez obecności stron oraz uczestników postępowania odwoławczego, którzy przystąpili do postępowania po stronie wykonawcy, pod warunkiem że w postępowaniu odwoławczym po stronie zamawiającego nie przystąpił w terminie żaden wykonawca (zd. 1). W takim przypadku zamawiający wykonuje, powtarza lub unieważnia czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia zgodnie z żądaniem zawartym w odwołaniu (zd. 2). Z art. 186 ust. 2 zd. 2 p.z.p. wynika zatem, że kompetencja Krajowej Izby Odwoławczej do umorzenia postępowania odwoławczego w razie uwzględnienia przez zamawiającego w całości zarzutów przedstawionych w odwołaniu zależy od stwierdzenia, że do postępowania odwoławczego po stronie zamawiającego nie przystąpił w trybie art. 185 ust. 2 p.z.p. żaden wykonawca w przepisany trydzienny

terminie. Tymczasem należało stwierdzić, że w sprawie z odwołania R...
... od czynności zamawiającego ... zdarzenie
polegające na przystąpieniu wykonawcy do postępowania odwoławczego po stronie
zamawiającego miało niewątpliwie miejsce w wyznaczonym prawem terminie. Zarzut skargi
wniesionej przez Prezesa UZP odnoszący się do błędu popełnionego przez Izbę w
przedmiocie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zgodnie z którymi
żaden wykonawca nie zgłosił przystąpienia do postępowania odwoławczego w ustawowym
terminie 3 dni, był więc uzasadniony.

Jak wynika z akt sprawy, skarżący wykonawca R...
złożył pismo obejmujące oświadczenie o przystąpieniu do postępowania odwoławczego po
stronie zamawiającego ze wskazaniem interesu prawnego w tym zakresie w dniu 22 kwietnia
2014 r. o godz. 11:59 (zob. prezentata Izby na k. 49 oraz wydruk z platformy Elektroniczny
Obieg Dokumentów na k. 52 akt). Przystępujący wykonawca uczynił to z zachowaniem
wymaganego prawem terminu, który – zgodnie z art. 185 ust. 2 p.z.p. – wynosi 3 dni.
Początek biegu powyższego terminu należy liczyć od dnia otrzymania kopii odwołania przez
R... Kopię odwołania zamawiający nadał do skarżącej za pośrednictwem
pocztowego operatora publicznego w dniu 11 kwietnia 2014 r., co wynika z akt postępowania
o udzielenie zamówienia publicznego, natomiast termin otrzymania przez skarżącą kopii
odwołania R... wynika z jej niekwestionowanego oświadczenia zawartego w
przystąpieniu do postępowania odwoławczego (na k. 49 akt), według którego kopię
odwołania R... otrzymała w dniu 17 kwietnia 2014 r. Należy w tym miejscu
wskazać, że termin otrzymania przez skarżącą R... kopii odwołania podany przez
tę spółkę w przystąpieniu nie był w niniejszej sprawie przedmiotem odmiennych twierdzeń
uczestników postępowania skargowego. W tym stanie rzeczy, uznając za ustalony fakt, że
skarżąca R... otrzymała kopię odwołania w dniu 17 kwietnia 2014 r., koniec
terminu trzydniowego przypadałby, zgodnie z art. 111 ust. 2 k.c., na dzień 20 kwietnia 2014 r.
Nie można jednak pominąć, że dzień ten oraz dzień po nim następujący były dniami
ustawowo wolnymi od pracy na podstawie art. 1 pkt 1 lit. c-d ustawy z dnia 18 stycznia 1951
r. o dniach wolnych od pracy (Dz. U. Nr 4, poz. 28 z późn. zm.).

Stąd też termin na przystąpienie do postępowania odwoławczego upływał dla
skarżącej, zgodnie z art. 115 k.c., w dniu następnym po upływie dni wolnych od pracy, tj. w
dniu 22 kwietnia 2014 r. Z materiału dowodowego sprawy wynika niezbicie, że skarżąca
wniosła pismo obejmujące przystąpienie do postępowania odwoławczego w dniu 22 kwietnia
2014 r. Wobec powyższego należało ocenić, że R... wniosła w terminie pismo

zawierające oświadczenie o przystąpieniu do postępowania odwoławczego po stronie zamawiającego, a zatem że jej przystąpienie było w świetle art. 185 ust. 2 p.z.p. prawnie skuteczne. W konsekwencji Krajowa Izba Odwoławcza nie miała podstaw do wydania postanowienia na podstawie art. 186 ust. 2 p.z.p. i umorzenia postępowania, co jednak nastąpiło. W tej sytuacji należało stwierdzić, że orzeczenie Izby zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa.

Powyższa ocena oznacza, iż zarzuty podniesione w obydwu skargach przez skarżących były trafne, a w rezultacie skargi podlegały uwzględnieniu. Zgodnie z art. 198f ust. 2 zd. 2 in principio p.z.p., w przypadku uwzględnienia skargi Sąd zmienia zaskarżone orzeczenie i orzeka wyrokiem co do istoty sprawy. Mając na uwadze powyższe unormowanie, a także wyraźne wyłączenie w art. 198f ust. 2 zd. 4 p.z.p. uprawnień kasatoryjnych Sądu orzekającego w sprawie ze skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej, Sąd Okręgowy rozpoznał zarzuty przedstawione w odwołaniu wniesionym przez R o czym w dalszej części rozważań.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie nie miało usprawiedliwionych podstaw.

Zamawiający był uprawniony na podstawie art. 143a ust. 3 p.z.p., aby w treści SIWZ zamieścić wymóg, zgodnie z którym ostatnia część wynagrodzenia wykonawcy będzie wynosić od 8 do 10% wartości przedmiotu zamówienia. Bez znaczenia z punktu widzenia powyższego wymogu pozostawało, czy którykolwiek z podmiotów składających ofertę zamierza wykonywać roboty budowlane będące przedmiotem zamówienia przy udziale podwykonawców, czy też zamiaru takiego nie przejawia. Wynika to z treści art. 143a ust. 3 p.z.p. w zw. z art. 143a ust. 1 pkt 1 p.z.p. W oparciu o wymienione przepisy należało ocenić, że zamawiający może wskazać w specyfikacji istotnych warunków zamówienia procentową wartość ostatniej części wynagrodzenia, która nie może wynosić więcej niż 10% wynagrodzenia należnego wykonawcy (por. art. 143a ust. 3 p.z.p.), w przypadku (i) zamówień na roboty budowlane, których (ii) termin wykonywania jest dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli (iii) umowa przewiduje zapłatę wynagrodzenia należnego wykonawcy w częściach (por. art. 143a ust. 1 pkt 1 p.z.p.).

Wbrew odmiennej ocenie odwołującej się spółki, przepis art. 143a ust. 3 p.z.p. nie dotyczy wyłącznie takiej sytuacji, gdy zgodnie z zamówieniem jego wykonywanie odbywa się w systemie podwykonawczym. Wyrażenie „w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1” (art. 143a ust. 3 in principio p.z.p.) stanowi technikę legislacyjną realizującą zakaz stosowania powtórzeń w akcie prawnym. Hipoteza przepisu art. 143a ust. 3 p.z.p. jest wskazana poprzez odesłanie do hipotezy poprzedzającego go w granicach tej samej jednostki redakcyjnej

(artykułu) przepisu art. 143a ust. 1 pkt 1 p.z.p. Jednak zwrot zamieszczony w art. 143a ust. 1 pkt 1 p.z.p. po myślniku, mianowicie: „warunkiem zapłaty przez zamawiającego drugiej i następnych części należnego wynagrodzenia za odebrane roboty budowlane jest przedstawienie dowodów zapłaty wymagalnego wynagrodzenia podwykonawcom i dalszym podwykonawcom, o których mowa w art. 143c ust. 1, biorącym udział w realizacji odebranych robót budowlanych”, nie może być oceniony jako współkreujący hipotezę przepisu art. 143a ust. 3 p.z.p. Hipoteza przepisu art. 143a ust. 3 p.z.p. ogranicza się jedynie do wyrażenia: „w przypadku zamówień na roboty budowlane, których termin wykonywania jest dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli umowa przewiduje zapłatę wynagrodzenia należnego wykonawcy w częściach” (art. 143a ust. 1 pkt 1 in principio p.z.p.). Jest tak z tej przyczyny, że unormowanie zawarte w art. 143a ust. 1 pkt 1 p.z.p. po myślniku określa warunek zapłaty przez zamawiającego na rzecz wykonawcy drugiej i następnych części wynagrodzenia, którym jest przedstawienie przez wykonawcę dowodów zapłaty podwykonawcom wymagalnego wynagrodzenia, nie zaś warunek wskazania w SIWZ procentowej wartości ostatniej części wynagrodzenia, którym miałby być udział podwykonawców w realizowanym przedsięwzięciu. W konsekwencji norma z art. 143a ust. 1 pkt 1 p.z.p. w części wyrażonej po myślniku nie jest zdatna do współokreślania przesłanek zastosowania art. 143a ust. 3 p.z.p., co oznacza, iż fakt, czy oferent będzie czy też nie będzie realizował zamówienia przy udziale podwykonawców, jest prawnie obojętny (indyferentny) dla możliwości procentowego określenia przez zamawiającego wysokości ostatniej części wynagrodzenia przysługującego wykonawcy.

Powyższe stanowisko prawne znajduje potwierdzenie w doktrynie, gdzie podnosi się, że „w przypadku zamówień na roboty budowlane, których termin wykonywania jest dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli umowa przewiduje zapłatę wynagrodzenia należnego wykonawcy w częściach, zamawiający może wskazać w specyfikacji istotnych warunków zamówienia procentową wartość ostatniej części wynagrodzenia, która nie może wynosić więcej niż 10% wynagrodzenia należnego wykonawcy”, nie wskazując dodatkowego warunku, że konieczne jest ponadto, aby zgodnie z SIWZ przedmiot zamówienia miał być realizowany w systemie podwykonawczym (por. J. Nowicki [w:] A. Bazan, J. Nowicki, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, LEX 2014 r., LEX nr 162716, kom. do art. 143a, teza 4).

Wyodrębnione powyżej pod punktami i)-iii) przesłanki aktualizacji uprawnienia zamawiającego do procentowego określenia ostatniej części wynagrodzenia zostały w niniejszej sprawie spełnione. Przedmiot zamówienia stanowi bowiem roboty budowlane (pkt II.1.2 SIWZ), termin wykonywania robót został określony na czas 24 miesięcy (pkt II.2

SIWZ), a zatem na czas dłuższy od 12 miesięcy, zaś umowa wskazuje, że wynagrodzenie należne wykonawcy nie będzie płatne jednorazowo, lecz w częściach (pkt 10.2 SIWZ). Zamawiający wskazał w SIWZ, że ostatnia część wynagrodzenia powinna wynosić od 8 do 10% wartości zamówienia. Tymczasem odwołujący się w swej ofercie podał, że ostatnia część jego wynagrodzenia będzie wynosić 14,20%, co przekracza nie tylko zakres procentowy oznaczony przez zamawiającego, lecz także górną granicę określoną przez ustawę (art. 143a ust. 3 p.z.p.). W rezultacie należało dojść do wniosku, że oferta odwołującego się wykonawcy nie odpowiadała w tym zakresie treści zamówienia, co uzasadniało jej odrzucenie przez zamawiającego na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 p.z.p.

Nietrafnie podnosiła odwołująca się spółka, że w warunkach niniejszej sprawy zamawiający powinien zażądać od wykonawców wyjaśnień dotyczących treści złożonych ofert (art. 87 ust. 1 zd. 1 p.z.p.). Określenie przez wykonawcę R. ostatniej część wynagrodzenia jest bowiem jednoznaczne, a przy tym pozostała treść oferty tej spółki nie zawierała danych niezgodnych ze wskazaną przez odwołującego się wartością 14,20%, co ewentualnie mogłoby wywołać potrzebę wyjaśnienia treści złożonej oferty. Oznaczenie w ofercie konkretnej liczby nie pozostawia luzów interpretacyjnych, gdyż liczba jako matematyczne określenie wielkości nie może posiadać innego znaczenia aniżeli wprost wynikające z jej nazwy. Wartość rzędu 14,2 nie może być utożsamiana w drodze wyvodu wyjaśniającego z jakąkolwiek inną wartością, w tym z zakresu od 8 do 10. Nawet zatem gdyby wykonawca w wyniku żądania zamawiającego wskazał, że jego oferta odnosi się do innej niż pierwotnie określona w ofercie stawka procentowa, nie przyniosłoby to oczekiwanego przez skutku, gdyż nie doszłoby tym sposobem do sprostowania oferty wykonawcy, lecz do jej merytorycznej zmiany, do czego jednak zastosowanie trybu z art. 87 ust. 1 p.z.p. nie może doprowadzić (por. J. Nowicki [w:] A. Bazan, J. Nowicki, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, LEX 2014, LEX nr 162629, kom. do art. 87, teza 1).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zmienił, na podstawie art. 198f ust. 2 zd. 2 w zw. z art. 192 ust. 1 zd. 1 p.z.p., zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalił odwołanie R. , czego konsekwencją było obciążenie tej spółki, na podstawie art. 198f ust. 5 w zw. z art. 192 ust. 10 p.z.p., kosztami postępowania odwoławczego w wysokości 10.000 zł stanowiącymi wpis od wniesionego przez tę spółkę odwołania (punkt I sentencji).

Skarga R. podlegała natomiast oddaleniu (punkt II) w części, w jakiej wynikało z niej żądanie unieważnienia czynności ponownego badania i oceny ofert

podjętych przez zamawiającego po wydaniu przez Izbę zaskarżonego postanowienia (zob. zawiadomienie zamawiającego z dnia 7.5.2014 r. na k. 96 i nast.). Unieważnienie tych czynności wykracza poza zakres kognicji Sądu Okręgowego, która ogranicza się do rozpoznania skargi wniesionej od orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej (por. 198f ust. 4 p.z.p.). Wskazać jednak należy, że konsekwencją rozstrzygnięcia zapadłego w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego stanowi ocena, iż czynności, o których mowa w ww. zawiadomieniu z dnia 7.5.2014 r., dokonane przez zamawiającego na podstawie art. 186 ust. 2 p.z.p. oraz w związku z postanowieniem Izby z dnia 22 kwietnia 2014 r., utraciły swą jurydyczną doniosłość. Powinny one zostać wyeliminowane przez zamawiającego z obrotu prawnego na podstawie analogicznie stosowanego art. 186 ust.2 zd. 2 p.z.p.

Ponadto, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. w zw. z art. 198a ust. 2 p.z.p., z uwagi na fakt, że skargi zostały uwzględnione z powodu oczywistego naruszenia prawa, Sąd Okręgowy zarządził zwrot na rzecz skarżącej R. wniesionej przez nią opłaty od skargi w kwocie 50.000 zł (punkt III sentencji). Mając na względzie, że skarga została wniesiona również przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w interesie publicznym oraz przy uwzględnieniu, że zamawiający przyznał wadliwość zaskarżonego postanowienia Izby, Sąd Okręgowy zaniechał, na podstawie art. 102 k.p.c., obciążania zarówno przeciwnika skargi, jak i zamawiającego kosztami postępowania skargowego w pozostałej części (punkt IV wyroku).



Stwierdzam zgodność z oryginałem

3 pp. Kierownika Sekretariatu
Starszy Sekretarz

Monika Kozłowa